

Nie płacz Tesco, bo tu miejsca brak

18 grudnia 2014

Węgierski parlament przegłosował ustawę zakazującą handlu w niedziele sklepom wielkopowierzchniowym. Otwarte będą mogły być wyłącznie placówki o powierzchni poniżej 200 mkw., czyli głównie małe sklepy rodzinne.

Bankier.pl przypomina, że nie tak dawno premier Orbán ogłosił wprowadzenie nowego podatku dla supermarketów, stworzonego z myślą o zagranicznych sieciach handlowych. Teraz głosami Fideszu wszedł w życie kolejny projekt mający chronić niewielkie sklepy o kapitale węgierskim. Tamtejszy rynek handlu detalicznego jest mocno skoncentrowany i 70% udziałów w nim posiadają duże zagraniczne marki, m.in. Tesco, Lidl, Auchan, Spar i Aldi.

Projekt wpisuje się w inne wprowadzane przez Orbána zmiany, które mają faworyzować rodzimy kapitał. Interwencje objęły również m.in. sektor bankowy: państwo konsekwentnie wykupuje prywatne banki.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)